

Sygn. akt XKa **1070/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Beata Wehner**

Sędziowie: SO Piotr Schab -spr

SO Krzysztof Chmielewski

Protokolant: sekr. sąd. Monika Matuszczak

Przy udziale Prokuratora Jarosława Polanowskiego

po rozpoznaniu dnia 22 sierpnia 2014r.

sprawy **R. G. i J. O.**

oskarżonych o czyn z art. **13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk i inne**

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych R. G. i J. O. i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. D.

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 4 czerwca 2013r.

sygn. akt II K 96/12

orzeka

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że :

1. uchyla zwarte w pkt. III wyroku orzeczenie o karze łącznej;
2. uniewinnia oskarżonego R. G. od popełnienia czynu przypisanego mu w pkt II wyroku;
3. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt. VI, a dotyczące orzeczenia wobec R. G. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;
4. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
5. Zasądza od oskarżonego R. G., J. O. i oskarżyciela posiłkowego koszty postępowania odwoławczego w częściach na nich przypadających, w tym opłaty od:
J. O. - 580 (pięćset osiemdziesiąt zł)
R. G. - 520 (pięćset dwadzieścia zł), za obie instancje
A. D. - w kwocie 100 (sto) zł;
6. Kosztami postępowania w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

R. G. oraz J. O. zostali oskarżeni o to, że:

w nocy 07 na 08 września 2011r. w A. oraz G. M., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając przemocy w postaci uderzeń pięścią w twarz i szarpiąc A. D. oraz grożąc zamachem na życie pokrzywdzonego i jego rodziny, usiłowali doprowadzić w/w do rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 5000 złotych, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk.,

a nadto R. G. został oskarżony o to, że:

w nocy 07 na 08 września 2011r. w A. na ul. (...) oraz G. M. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając 0.71 mg/l alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza podczas przeprowadzonych dwóch badań, podczas gdy był już prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Maz. w dniu 01.12.2006r. sygn. V K 918/06, tj. o czyn z art. 178a § 4 kk.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie wyrokiem z dnia 4 czerwca 2013 roku (sygn. akt II K 96/12):

I. oskarżonych R. G. i J. O. uznał za winnych tego, że w nocy 07 na 08 września 2011r. w A. oraz G., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz i szarpiąc A. D. oraz grożąc zamachem na życie pokrzywdzonego i jego rodziny, usiłowali zmusić go do zwrotu wierzytelności w kwocie 3500 (trzech tysięcy pięćset) złotych oraz działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zmusić do rozporządzenia mieniem własnym poprzez zapłatę kwoty 1500 (tysiąca pięćset) złotych tytułem rzekomego wynagrodzenia dla J. O. za przyjazd i pobyt na miejscu zdarzenia, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji tj. czynu wyczerpującego dyspozycje art. 191 § 2 kk. w zb. z art. 13 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 11 § 2 kk. i za to na podstawie 14 § 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 11 § 3 kk. skazał każdego z nich na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 kk. na karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny dla R. G. na kwotę 20 (dwudziestu) złotych i dla J. O. na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

II. oskarżonego R. G. uznał za winnego tego, że w nocy 07 na 08 września 2011r. w A. na ul. (...) oraz w G. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając 1,07‰ alkoholu we krwi, podczas gdy był już prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przez Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim w dniu 01.12.2006 r. sygn. V K 918/06, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178 § 4 kk. w zw. z art. 178 § 1 kk. i za to na podstawie art. 178 § 4 kk. skazał go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 kk. w zw. z art. 86 § 1 kk. wymierzył oskarżonemu R. G. karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 69§1 i 2 kk. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego R. G. w pkt. III wyroku warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat,

V. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. O. w pkt. I wyroku warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat,

VI. na podstawie art. 42 § 2 kk. w zw. z art. 43 §1 kk. wymierzył oskarżonemu R. G. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów wszelkich mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,

VII. na podstawie art. 46 § 2 kk. zasądził na rzecz pokrzywdzonego A. D. od oskarżonego R. G. kwotę 2000 (dwóch tysięcy) złotych i od oskarżonego J. O. kwotę 1000 (tysiąca) złotych tytułem nawiązki,

VIII. na podstawie art. 320 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić oskarżonemu R. G. dowód rzeczowy wskazany w postanowieniu z k. 109 akt sprawy,

IX. na podstawie art. 63 § 2 kk. na poczet orzeczonego w punkcie VI zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu R. G. okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 8 września 2011 r. do dnia 24 kwietnia 2013 r.,

X. na podstawie art. 63 § 1 kk. na poczet orzeczonych w stosunku do oskarżonych R. G. i J. O. kar grzywny zaliczył każdemu z nich okres pozbawienia wolności w sprawie od dnia 9 września 2011 r. do dnia 29 września 2011 r., przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny,

XI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego R. G. kwotę 1050 (tysiąc pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych w tym kwotę 520 (pięćset dwadzieścia) złotych tytułem opłaty,

XII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. O. kwotę 460 (czterystu sześćdziesięciu) złotych tytułem kosztów sądowych w tym kwotę 320 (trzystu dwudziestu) złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego R. G., obrońca oskarżonego J. O. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego R. G.- adv. A. S. zaskarżył powyższy wyrok w całości. W oparciu o art. 438 pkt. 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na jego treść, a w szczególności:

1. przez naruszenie zasady prawdy materialnej określonej w art. 2 § 2 k.p.k.

i dokonanie ustaleń niezgodnych z rzeczywistością na podstawie niewiarygodnych, wielokrotnie zmienianych, sprzecznych nawet ze sobą, niezgodnych z prawdą zeznań A. D.;

2. przez naruszenie zasady obiektywizmu (bezstronności) zawartej w art. 4 k.p.k. przez uwzględnienie okoliczności wyłącznie na niekorzyść oskarżonych, a opartych na niezgodnych z rzeczywistością sprzecznych z dokumentami i zeznaniami świadków, zeznaniach A. D., który sam na rozprawie przyznał, że sfalszował na pokwitowaniach odbioru gotówki od producenta filmu (...) podpisy R. G., W. B. i P. S.;

3. przez rażące naruszenie zasady domniemania niewinności art. 5 § 2 k.p.k.

i niesłuszne przyjęcie, że R. G. prowadził samochód na drodze publicznej pomimo, że nie został zatrzymany w samochodzie podczas jazdy po spożyciu alkoholu a telefonował do żony i syna, aby przyjechali po auto, aby nie kierować samochodem po spożyciu alkoholu pod mieszkaniem A. D.;

4. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) i dokonanie szeregu ustaleń w sposób naruszający przesłanki tego przepisu, a w szczególności bezpodstawne przyjęcie prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, wbrew opinii biegłego sądowego Z. W., którego wnioski końcowe potwierdzają wyjaśnienia R. G. i przypisanie R. G. przestępstwa z art. 178a § 4 k.p.k. i pomimo, że ten przepis przewiduje odpowiedzialność karną za prowadzenie pojazdu na drodze publicznej, a nie istnieje żaden obiektywny dowód świadczący o tym, że wcześniej R. G. spożył alkohol bądź spożył alkohol w ilości przekraczającej 0,2 promile alkoholu, kiedy kierował autem.

W związku z powyższym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. G. od obydwu zarzutów

ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed sądem I instancji.

Ponadto na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o uznanie potrzeby uzupełnienia przewodu sądowego i przeprowadzenie dowodów przez:

- 1) zlecenie biegłemu sądowemu z zakresu zagadnień finansowo-księgowych i rozliczeń opinii i dokonanie zbadania dokumentów finansowych firmy (...) producenta filmu (...) w celu ustalenia, jakie sumy pobrał i pokwitował A. D. za R. G., a w tym za transport jego konia, ponieważ zeznania A. D. diametralnie różnią się od treści pism firmy (...),
- 2) zlecenie biegłemu sądowemu z zakresu badań pisma ręcznego w celu ustalenia, na jakich dokumentach A. D. sfalszował podpisy R. G. i jakie sumy pokwitował za R. G. w firmie (...) skoro Prokuratura nie podjęła działań w celu ścigania A. D. za sfalszowanie podpisu R. G. na pokwitowaniu ani też za środki finansowe jakie dla siebie A. D. pobrał za niego i innych osób występujących w roli ułanów.

Obrońca oskarżonego J. O.- adv. G. W. zaskarżył powyższy wyrok w całości. Na zasadzie art. 427 § 2 i art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania karnego- art. 4, 5 § 2 i art. 7 k.p.k., mającą wpływ na jego treść, a wynikającą z uznania winy oskarżonego J. O. w oparciu o dowolnie oceniony materiał dowodowy, z pominięciem dowodów korzystnych dla oskarżonego oraz nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na jego korzyść, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającym wpływ na jego treść, a polegający na wyrażeniu przez sąd I instancji poglądu, że całokształt dowodów ujawnionych na rozprawie pozwalają na uznanie oskarżonego J. O. za winnego popełnienia przypisanego mu czynu zabronionego, mimo braku w tym zakresie dostatecznych, jednoznacznych i bezspornych dowodów jego winy.

W związku z powyższym na zasadzie art. 427 § 11 i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, orzekając odmiennie co do istoty przez uniewinnienie oskarżonego J. O. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pełnomocnik pokrzywdzonego A. D.- adv. S. Z. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o środkach karnych na niekorzyść oskarżonych R. G. i J. O..

Na zasadzie art. 427 § 2 i art. 438 pkt. 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonych środków karnych, wyrażającą się w zobowiązaniu na podstawie art. 46 § 2 kk. oskarżonego R. G. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w wysokości 2000 zł, a oskarżonego J. O. w kwocie 1000 zł w sytuacji, gdy okoliczności sprawy przemawiają za orzeczeniem nawiazek w wysokości żądanej przez pokrzywdzonego.

W związku z powyższym na zasadzie art. 427 § 1 i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o środkach karnych i zobowiązanie obydwu oskarżonych do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego nawiazek w wysokości przez pokrzywdzonego wnioskowanych na rozprawie.

Na rozprawie odwoławczej w dniu 22 sierpnia 2014 roku:

Sąd Okręgowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił wnioski dowodowe zawarte w punkcie 4 apelacji obrońcy R. G. albowiem zważywszy, że celem tych wniosków jest weryfikacja rozliczeń między R. G. a oskarżycielem posiłkowym A. D. dla wykazania zasadności i rozmiarów długu, jaki miał istnieć wobec R. G. i wobec tego, że sąd rejonowy przyjmując za ustalony, niekwestionowany fakt działania R. G. w celu wygzekwowania pieniędzy, co odzwierciedlił w kwalifikacji prawnej zmodyfikowanego opisu czynu - ustalenia te są wystarczające dla oceny zamiaru R. G. w ramach tych działań.

Nadto zaliczono do materiału dowodowego opinię sądowo – psychiatryczną dot. oskarżonego J. O., dokumenty wnioskowane w piśmie obrońcy osk. R. G. z 22/11/2013r. tj. podziękowania ze Stowarzyszenia (...), podziękowania Towarzystwa Pomocy im. (...). (...); aktualne dane o karalności oskarżonych z K. .

Obrońca oskarżonego R. G. poparł apelację, zawarte w niej zarzuty i wnioski i wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca oskarżonego J. O. poparł apelację, zawarte w niej zarzuty i wnioski. Wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika posiłkowego i uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońców w zakresie czynu z punktu I zaskarżonego wyroku, przyłączył się do apelacji obrońcy oskarżonego R. G., co do czynu z art. 178a § 4 kk., zawniósł również o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Oskarżony R. G. przyłączył się do apelacji swojego obrońcy oraz do stanowiska obrońcy co do nieuwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Prosił o uniewinnienie.

Oskarżony J. O. przyłączył się do apelacji swojego obrońcy oraz do stanowiska obrońcy, co do nieuwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Prosił o uniewinnienie.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Z wniesionych apelacji, jedynie ta obrońcy oskarżonego R. G. zasługiwała na częściowe uwzględnienie, w zakresie w jakim skarżący domagał się uniewinnienia oskarżonego od popełnienia drugiego z zarzucanych mu czynów, zakwalifikowanego z art. 178 § 4 kk.

W pierwszej zatem kolejności sąd odwoławczy przedstawi rozważania w tym zakresie. Otóż materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie nie jest jednoznaczny, a nade wszystko nie pozwala na niewątpliwą konstatację w kwestii tak czasu jak i ilości spożytego przez oskarżonego R. G. alkoholu. Niejednolite i zmienne w tej kwestii osobowe dowody, w szczególności depozycje M. O. (k. 55) złożone na wstępnym etapie procesu nie pozwalają w żaden sposób na poczynienie kategoriycznych ustaleń w zakresie miejsca, czasu i ilości spożycia alkoholu przez R. G.. Stanowcze początkowo wypowiedzi świadka M. O. w dalszym etapie postępowania zostały zaś podważone przez niego samego, skoro zakwestionował on obserwacje czynione w miejscu zamieszkania; istotnym jest, że świadek ten nie wskazał, aby widział, jak oskarżony R. G. spożywa alkohol przed uruchomieniem samochodu. Podczas rozprawy w dniu 6 września 2012r świadek zapewniał natomiast, że to jego ojciec J. O. a nie R. G. był pod wpływem alkoholu. Oskarżony ten miał spożyć alkohol dopiero na miejscu zdarzenia- k.357, 358.

Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym R. G. konsekwentnie zaprzeczał, by spożywał alkohol i pod jego wpływem prowadził pojazd, a do konsumpcji wódki dojsć miało już na posesji pokrzywdzonego. Na fakt posiadania alkoholu przez R. G. wskazał też oskarżony J. O., choć ten odmiennie określił jego rodzaj. W dalszym etapie postępowania obaj oskarżeni twierdzili, że do spożycia alkoholu doszło już po przybyciu do miejsca zamieszkania A. D., gdzie następnie oskarżony R. G. telefonicznie miał kontaktować się z żoną w sprawie odbioru pojazdu. Sąd rejonowy w celu sunięcia istniejących wątpliwości w tym zakresie dopuścił dowód z opinii biegłego toksykologa, którego zadaniem było ustalenie prawdopodobieństwa wersji co do czasu spożycia alkoholu przez R. G. na podstawie badania retrospekcyjnego. Biegły analizując materiał dowodowy, w tym wyniki badań przy użyciu alkometru wskazał w swojej opinii, iż wysoce prawdopodobnym jest, że konsumpcja 250 ml wódki 40 % przez oskarżonego mogła zakończyć się na ok. 50-55 minut przed wykonaniem I pomiaru. Opiniując ustnie na rozprawie w dniu 28 marca 2013rt biegły stwierdził zaś, że przyczyną niemożności zastosowania rachunku retrospektywnego w celu ustalenia, kiedy nastąpiło spożycie alkoholu przez oskarżonego R. G. jest brak prawidłowo przeprowadzonych badań; dokonano ich bowiem w tak krótkich odstępach czasu, że nie można zdaniem biegłego określić fazy występowania alkoholu o ustalonym stężeniu w organizmie oskarżonego. Nie sposób zatem wykluczyć wersji R. G., iż bezpośrednio przed zdarzeniem był trzeźwy, a alkohol - ćwierć litra wódki- wypił pod domem pokrzywdzonego.

W sytuacji więc, gdy inicjatywa dowodowa została w pełni wyczerpana, przez co brak możliwości stanowczego zakwestionowania wypowiedzi oskarżonego R. G. należało wątpliwość tę rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego,

uznając za prawdziwą wersję przedstawianą w jego wyjaśnieniach, a w konsekwencji uniewinnić go od popełnienia czynu z art. 178 § 4 kk.

Przechodząc do kwestionowanych przez obrońców obu oskarżonych, ustaleń faktycznych w zakresie czynu popełnionego na szkodę A. D. sąd okręgowy wykaże nietrafność konstatacji skarżących. Rozważania sądu I instancji poczynione w tym zakresie, wbrew zarzutom obu apelacji, są logiczne. Oczywistym jest, że podstawą przyjętej przez sąd meriti osnowy faktycznej są zeznania pokrzywdzonego. Wyczerpującą ocenę ich wiarygodności zawierają pisemne motywy wyroku, więc powielanie wyводу ich autora jest zbędne, jeśli dostrzec, że wiodącą przesłanką zarzutów obu obrońców jest subiektywna ocena relacji pokrzywdzonego. Sąd okręgowy podobnie jak i sąd I instancji nie miał wątpliwości co do prawdziwości słów świadka A. D. dotyczących zachowań oskarżonych, choć te składane kolejno na innych etapach postępowania faktycznie zawierają pewne nieścisłości. Wbrew jednak temu, czego dowodzi obrońca oskarżonego J. O. nie są one na tyle doniosłe, aby dyskredytowały wiarygodność tego dowodu. Pokrzywdzony konsekwentnie, od początku postępowania wskazywał na aktywny udział w zdarzeniu dwóch z trzech przybyłych na teren posesji mężczyzn; jednoznacznie wykluczył uczestnictwo w zdarzeniu M. O., choć ten także obecny był w miejscu konfrontacji mężczyzn. Z materiału dowodowego wprost wynika, że pokrzywdzony znał wyłącznie R. G. i to z nim pozostawał w konflikcie. Skoro tak to rodzi się pytanie o motyw, dla którego pokrzywdzony, miałby nieprawdziwie pomawiać o udział w zdarzeniu wyłącznie jednego z dwóch nieznanych mu, a obecnych na posesji mężczyzn. Jedynym wytłumaczalnym powodem różnicowania aktywności poszczególnych uczestników wydarzeń w opisie świadka A. D. jest dążenie do rzeczywistego odtworzenia biegu wypadków. To, że świadek w początkowej fazie składania zeznań, a więc bezpośrednio po zdarzeniu, nie wspomina o podjętej wspólnie przez R. G. i J. O. próbie wyciągnięcia go z samochodu, nie dyskredytuje wiarygodności jego twierdzeń. Zdarzenie, o którym opowiadał w momencie zawiadomienia o przestępstwie pokrzywdzony, miało przecież dynamiczny i dotkliwy dla niego przebieg. Nie dziwi zatem fakt, że w tym dniu skoncentrował się na podstawowych i najmocniej tkwiących mu w pamięci elementach zdarzenia, jak choćby uderzenie w twarz przez R. G., czy wypowiedziane przez J. O. groźby skierowane pod adresem jego rodziny. Ponadto świadek już podczas przesłuchania w dniu 8 września 2011r (k.19) wspominał, że gdy wszedł do samochodu i chciał uruchomić silnik, to (...) (oskarżony R. G.) z drugim mężczyzną (J. O.) chwycili za drzwi. W dalszej części wypowiedzi pokrzywdzony skupił się na przedstawieniu rysopisu drugiego z mężczyzn biorącego udział w zdarzeniu oraz trzeciego - wyłącznie obserwującego zajście. Nie można mieć żadnych zastrzeżeń do faktu, że świadek wypowiedź tę rozwinął i uszczegółowił podczas kolejnego przesłuchania. Zważyć należy w tej mierze, że po upływie pewnego okresu od zdarzenia, świadek już nie znajdował się pod wpływem tak silnych emocji, jak miało to miejsce nazajutrz po zajściu, co winno zostać uwzględnione przy ocenie jego wypowiedzi.

Nie jest więc prawdziwa teza sformułowana przez obrońcę o przypadkowości i biernym uczestnictwie oskarżonego J. O. w kłótni pokrzywdzonego i R. G.. Oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego nie podważa też podkreślana w apelacji obrońcy postawa oskarżonych, którzy nie opuścili miejsca zdarzenia po usłyszeniu sygnałów dźwiękowych radiowozu. W ocenie sądu okręgowego doszukiwanie się logiki w działaniach oskarżonych, znajdujących się przecież pod wpływem alkoholu jest zbędne. Dość wspomnieć, że oskarżeni ci działali w przeświadczeniu o swojej bezkarności, czego dowodem są zeznania świadka E. D.. Wspomniała ona mianowicie, że podczas kontynuowania rozmowy przez domofon z oskarżonym R. G., której celem było zatrzymanie go do chwili przybycia patrolu policyjnego, słyszalne były dźwięki syren radiowozu, oraz komentarz jednego z obecnych mężczyzn „o, wezwał policję”; następnie jeden z mężczyzn przeparkował samochód pod sąsiednią posesję. Po przyjeździe funkcjonariuszy policji i przeprowadzeniu przez nich rutynowego rozpytania, z ust oskarżonego R. G. padło stwierdzenie, że przyjechał on „do mechanika”. Jednocześnie świadek wyraziła swoje odczucia co do postawy sprawców prezentowanej na miejscu zdarzenia (k. 29v). Nie jest zatem tak, jak sugeruje obrońca, że całkowicie bierne zachowanie oskarżonych podczas interwencji policji ma swoje uzasadnienie w legalności ich działania, co prowadzi z kolei do negacji wersji pokrzywdzonego. Racjonalnie stwierdził sąd rejonowy, że postawa ta wynikała w początkowej fazie z głębokiego przekonania sprawców o skuteczności metod nacisku zastosowanych wobec pokrzywdzonego. Wyrazem tego było przecież wyraźne zapewnienie przez oskarżonego J. O. o skuteczności jego słów skierowanych do świadka A. D. wówczas, gdy powstrzymywał on R. G. przed towarzyszeniem pokrzywdzonemu w drodze po żądane pieniądze.

Zdaniem sądu okręgowego nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżony J. O. dopuścił się popełnienia przypisanego mu przestępstwa, a działanie to związane z zastosowaną przemocą fizyczną zmierzało do zmuszenia pokrzywdzonego do określonego działania polegającego na zwrocie wierzytelności, oraz rozporządzenia własnym mieniem, a więc nastwionego na cel osiągnięcia korzyści majątkowej.

Sąd II instancji zaakceptował tak opis czynu przypisanego oskarżonemu jak i jego kwalifikację prawną. Czytelnym wobec rozważań sądu rejonowego pozostaje kwestia udziału oskarżonego J. O. w zdarzeniu, jego postawy oraz motywów działania.

Jeśli zaś chodzi o zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego R. G., to jak podkreślił na początku rozważań sąd okręgowy, są one w części zasadne. W tym zakresie należy odwołać się do argumentów przedstawionych powyżej.

Niezasadnie jednak obrońca podważa dokonaną przez sąd rejonowy ocenę materiału dowodowego dotyczącego przestępstwa na szkodę A. D., w szczególności wiarygodność zeznań pokrzywdzonego. Stanowisko sądu odwoławczego opisane w kontekście apelacji obrońcy oskarżonego J. O. jest analogiczne. Pokrzywdzony, wbrew temu co twierdzi skarżący, konsekwentnie i spójnie przedstawił przebieg inkryminowanego zdarzenia. Szczegóły opisane odmiennie nie mogą dyskredytować tych depozycji, skoro dotyczą one spraw drugorzędnych z punktu widzenia oceny sprawstwa oskarżonych, jak choćby liczby koni wypożyczonych do filmu przez R. G.. Fakty te, co do których istnieją rozbieżności w obrońca nadmiernie akcentuje w apelacji. Oczywiście wszystkie te okoliczności dotyczą spornej kwestii dzielącej strony postępowania, a związanej z realizacją i udziałem w filmie (...), nie mają jednak bezpośredniego wpływu na ocenę materiału dowodowego w tym zeznań pokrzywdzonego w zakresie dotyczącym samego przebiegu zdarzenia, objętego zaskarżonym orzeczeniem. Kwestie rozliczeń finansowych między oskarżonym R. G. a pokrzywdzonym A. D., których weryfikacji domaga się skarżący nie mają zaś wpływu na sam byt przestępstwa przypisanego skarżonym wyrokiem. Strony dochodzić mogą swych roszczeń w postępowaniu cywilnym, a dla postępowania karnego toczącego się w tej sprawie istotne znaczenie wyłącznie subiektywne przekonanie sprawców, stosujących przemoc wobec pokrzywdzonego, że wierzytelność faktycznie istnieje, a pokrzywdzony jest osobą, która winna ją spełnić przez zwrot pieniędzy; badając stronę podmiotową zachowań objętych zarzutem sąd rejonowy rozstrzygnął tę kwestię przyjmując przeciwnie, że oskarżony R. G. działał w celu wyegzekwowania pieniędzy. Proponowane przez skarżącego, w pkt. IV apelacji rozszerzenie czynności dowodowych jest zatem chybione. Sąd rejonowy procedując w sprawie przeciwko R. G. i J. O. nie jest władny do prowadzenia ewentualnego postępowania karnego przeciwko pokrzywdzonemu A. D., czego w rzeczywistości domaga się obrońca. Dlatego sąd odwoławczy postanowił na rozprawie o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji.

Sąd II instancji uwalniając oskarżonego R. G. od jednego z zarzutów zmodyfikował zaskarżony wyrok w części dotyczącej wymierzonej temu oskarżonemu kary, w tym uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej zwarte w pkt. III oraz środka karnym w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Nie dopatrył się sąd okręgowy rażącej niewspółmierności, wymierzonych R. G. i J. O. kar po roku pozbawienia wolności orzeczonej wraz ze środkiem probacji, oraz grzywny w wysokości 100 stawek przy czym wysokość jednej stawki w odniesieniu do R. G. to 20 zł, zaś w stosunku do J. O. - 10zł. Rozważania sądu meriti zawarte w pisemnych motywach wyroku są trafne. Nie istnieją podstawy, podnosić argument nadmiernej surowości tych kar. Zauważyć trzeba, że żaden z obrońców nie zgłaszał tego rodzaju zarzutów, zatem nie jest konieczne powielanie wyводу sądu I instancji w tej mierze. Rozpoznając jednak apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który wyrok ów zaskarżył w części dotyczącej środków karnych i podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych na rzecz pokrzywdzonego nawiązek, sąd okręgowy zauważył, że autor tego środka odwoławczego nie przedstawił konkretnych argumentów świadczących o nietrafności rozważań sądu ustalającego wysokość nawiązek. Rozważania sądu I instancji, o których mowa w końcowej części uzasadnienia są przekonujące także w tym zakresie, w jakim sąd ten ustosunkował się do żądania pokrzywdzonego. Dostrzec trzeba, że nawiązka ma przede wszystkim na celu zadośćuczynienie doznanej w wyniku przestępstwa krzywdy, a przeciwnie tak właśnie argumentował sąd rejonowy miarkując jej wysokość.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk, a wysokość opłat ustalił w oparciu o treść art. 2 ust.1 pkt.3 w zw. z art. 3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r o opłatach w sprawach karnych z tym, że zgodnie z art. 10 ust.1 cyt ustawy wobec R. G. sąd odwoławczy wymierzył jedną opłatę za obie instancje. Ustalona przez sąd okręgowy kwota opłaty, choć wadliwa, pozostaje w zgodzie z kierunkiem wniesionego środka odwoławczego. W części uniewinniającej oskarżonego R. G., sąd II instancji, w myśl art. 632 pkt. 2 kpk kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.